

Jerzy Swędrowski

"Kanonicy Kapituły Gnieźnieńskiej 1918-2009", red. Bogdan Czyżewski, Krzysztof Wędkowski, Gniezno 2010 : [recenzja]

Studia Prymasowskie 6, 407-410

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Księżda Biskupa jest także znakomicie oddana czytelnikowi od strony edytor-skiej. Bez wątpienia każdy zwróci uwagę na zdjęcie na okładce, przedstawiające abp. Antoniego Baraniaka w czasie uroczystości Millennium Chrztu Polski w Krakowie. Jego postawa wierności i wytrwałości będzie widoczna tak wiele razy w czasie koronacji i milenijnych obchodów obok Prymasa Polski i kard. Karola Wojtyły. Odkrywanie osób oddanych Kościołowi i Ojczyźnie jest jedną z dróg rozumienia historii, a przez historię utwierdzenia i rozwoju tożsamości; w tym dziele praca bp. Jędraszewskiego jest wielką pomocą.

ks. Jerzy Swędrawski

Ks. Bogdan Czyżewski, ks. Krzysztof Wędkowski (red.), *Kanonicy Kapituły Gnieźnieńskiej 1918-2009*, Gaudentium Gniezno 2010, ss. 408.

Historia Kościoła katolickiego w Polsce ma już ponad tysiąc lat. Jej początki wiążą się z przyjęciem wiary z Czech, czyli dotykają dziedzictwa związanego z kulturą śródziemnomorską. W dzieje Kościoła powszechnego, który z woli Jezusa Chrystusa istniał już prawie dziesięć stuleci, weszła nowa rodzina, dla której wspólnota wiary stała się podstawą budowy i kształtowania mechanizmów państwowych i społecznych. Organizacja państwa za Mieszka I wiąże się z aktem przyjęcia chrztu świętego, czego nie negowały nawet najbardziej bezbożne totalitaryzmy w dziejach Polski. Fundament nowej państwowości został wsparty podmiotowym spojrzeniem na człowieka, który nie jest jedynie elementem społecznej struktury, którym można dowolnie dysponować nawet z „poświęceniem” go dla dobra ogółu. Tysiąclecie chrześcijaństwa w Polsce wiąże się ze znakomitymi osiągnięciami chociażby w zakresie tworzenia ustroju państwowego, gdzie około dziesięć procent społeczeństwa miało wpływ na wybór rządzących, podczas gdy w Europie ten udział w wyborze władzy wahał się około jednego czy dwóch procent. Pielęgnowanie podmiotowości i godności ludzkiej było przez wieki znakiem rozpoznawczym Rzeczypospolitej.

U początku dziejów Kościoła w Polsce stoją cudzoziemcy, oni siłą rzeczy przekazują to, co otrzymali już wcześniej. Pośród nich bp Jordan i św. Wojciech oraz bł. Radzym Gaudenty, brat św. Wojciecha. Gniezno i Poznań są miejscami, które historycy wiążą z przelomowym dla Polski momentem chrztu świętego. Bez wątpienia u podstaw i fundamentów tożsamości religijnej i narodowej jest męczeństwo przybyłego z Czech św. Wojciecha. Ten pasterz, którego w Pradze „owce nie chciały”, jednoczy kolejne pokolenia Polaków rozwijających wiarę i ceniących swoją historię. To w Gnieźnie znajdują swój początek zręby struktu-

ry kościelnej i administracji państwowej. Zjazd Gnieźnieński w 1000 roku stanie się wzorem budowania europejskiej kultury i umacniania więzi międzyludzkich. Prawdziwa europejska jedność oparta na Dekalogu nie niesie znamion struktury religijnej i wyznaniowej, ale opartej w każdym wymiarze zaangażowania na działaniu chroniącym godność człowieka.

Gniezno zwykło określać się kolebką polskiej państwowości, co wiąże się z postrzeganiem Kościoła gnieźnieńskiego jako pierwszego historycznie, a przez tytuł prymasowski pierwszego w jednoczeniu całej społeczności wierzących. Od początku troskę o Mistyczne Ciało Chrystusa podejmowali Apostołowie i ich następcy. W tej posłudze nie mogło zabraknąć tych, którzy pomagają i w imieniu biskupa niosą dzieło ewangelizacji i pojednania. Od pierwszych wieków Kościoła w Gnieźnie pasterze, którzy podejmują nakaz misyjny Jezusa Chrystusa, wybierają współpracowników, którzy włączają się w służbę nowemu ludowi Bożemu. Przez długie wieki najbliższymi współpracownikami biskupa byli członkowie kapituł, odpowiedzialni za zleconą im misję. W Gnieźnie dzieje kapituły katedralnej sięgają XII i XIII wieku. Długa historia Kościoła powiązana z odpowiedzialnością za Naród i wiernych jest znakiem trwania i rozwoju, często pomimo ograniczeń i trudności.

W roku 2010 ukazała się publikacja *Kanonicy Kapituły Katedralnej Gnieźnieńskiej 1918-2009* pod redakcją ks. Bogdana Czyżewskiego i ks. Krzysztofa Wędkowskiego. Praca, która znakomicie prezentuje się od strony edytorskiej, jest próbą spojrzenia na dzieje gnieźnieńskiej kapituły katedralnej od czasu odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Książkę rozpoczyna słowo Prepozyta Kapituły Prymasowskiej bp. Bogdana Wojtusia, który widzi w publikacji formę podziękowania kanonikom tworzącym to gremium przez ponad dziewięćdziesiąt lat. Powodem wydania jest także dedykowanie książki Prymasowi Polski abp. Henrykowi Józefowi Muszyńskiemu, metropolicie gnieźnieńskiemu, na srebrny jubileusz posługi biskupiej. W słowie wstępnym (s. 7-10) redaktorzy sygnalizują podjęte tematy. Pośród nich na pierwszym miejscu znajduje się rys historyczny i prawne umocowanie kapituły. Jest to szczególnie istotne, gdyż w omawianej epoce zachodziły zmiany, tak w zakresie prawa kościelnego, jak również sytuacji społeczno-politycznej. Redaktorzy piszą: „W ciągu tych stu lat kapituła miała trzy statuty, co wiązało się ze zmianą jej nazwy, ale też przywilejami i obowiązkami. Po I wojnie światowej nazywano ją: «Kapitułą metropolitalną w Gnieźnie». Statut z 1957 roku podpisany przez prymasa Stefana Wyszyńskiego odnosił do niej tytuł: «Prześwietna i czcigodna kapituła bazyliki prymasowskiej w Gnieźnie». Kolejny statut, podpisany przez prymasa Józefa Glempa w 1991 roku przyznał kapitule nazwę: «Prymasowska kapituła katedry metropolitalnej w Gnieźnie». Ostatni zaś statut, obowiązujący od 1999 roku

i podpisany przez abp. Henryka Muszyńskiego nazywa kapitułę: «Kapitułą prymasowską archikatedry gnieźnieńskiej» (s. 8). Część najobszerniejszą stanowią biogramy poszczególnych kanoników.

Rozdział: *Rys historyczny Kapituł Katedry Gnieźnieńskiej* (s. 13-31) został napisany przez ks. Krzysztofa Wędkowskiego i ks. Michała Zawartowskiego. Autorzy sięgają do bulli papieża Innocentego II z 7 lipca 1136 roku, gdzie następca św. Piotra zachęca do zaprowadzenia i utrzymania w polskich kapitułach życia wspólnotowego. Autorzy przybliżają specyfikę formowania się kapituły, prerogatyw biskupa oraz obowiązków i przywilejów kanoników. *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 roku niesie ze sobą zmiany w postrzeganiu roli kapituł i ich odpowiedzialności. Tą tematyką zajął się ks. Michał Zawartowski w rozdziale: *Kapituła katedralna w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r.* (s. 33-48). Kolejne zmiany wiążą się z postanowieniami Soboru Watykańskiego II. Wreszcie *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1983 roku nakreśla nowe normy, które przenoszą akcenty i zaangażowanie kapłanów wybranych do zasiadania w kapitule. Tę tematykę podjął ks. Krzysztof Wędkowski w rozdziale: *Kapituła katedralna w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.* (s. 49-64). Poszczególne rozdziały są bogato zdobione fotografiami związanymi z materialnymi śladami historii kapituły, a pokazane obiekty wieńczy zdjęcie pieczęci kapitulnej.

W pracy zostały zaprezentowane biogramy 56 kanoników. Redaktorzy przyjęli klucz prezentacji wg nominacji poszczególnych arcybiskupów i prymasów Polski. Pierwszych pięć biogramów dotyczy kanoników pochodzenia niemieckiego, mianowanych w czasach zaborów przez władze pruskie. Ponieważ po 1918 roku byli dalej kanonikami katedralnymi w Gnieźnie, znaleźli się w omawianej pracy. Kolejni przedstawieni kanonicy zostali mianowani przez prymasów: Floriana Stablewskiego, Edwarda Likowskiego, Edmunda Dalbora, Augusta Hlonda, Stefana Wyszyńskiego, Józefa Glempa oraz Henryka Muszyńskiego. Niektóre biogramy zostały opatrzone fotografiami kanoników. Objętość biogramów, jak zaznaczają redaktorzy, zależała od dostępności materiałów źródłowych. W aneksie (s. 357-392) umieszczono statuty dotyczące kapituły autorstwa prymasa Stefana Wyszyńskiego z 1957 roku, prymasa Józefa Glempa z 1991 roku i abp. Henryka Muszyńskiego z 1999 roku. Z kolei następuje spis alfabetyczny kanoników gremialnych kapituły prymasowskiej (1918-2009) (s. 395-397), gdzie zaznaczono numery stron. Ułatwia to czytelnikowi korzystanie z pracy. Niestety spis treści (s. 407-408) w tym względzie nie wypełnia swojego zadania. Praca zawiera jeszcze listę kanoników honorowych (1918-2009) (s. 399-400) oraz bibliografię wykorzystaną przy opracowywaniu biogramów (s. 403-405).

Praca o kapitule katedry gnieźnieńskiej realizuje ewangeliczną zasadę wydobywania ze skarbcza rzeczy starych i nowych. Kapituła i jej kanonicy wpisują się

w odpowiedzialność ludzi Kościoła, a ich niejednokrotnie heroiczne świadectwo życia może być inspiracją dla kolejnych pokoleń. Wpisuje się w troskę o zachowanie od zapomnienia osób i dzieł istotnych dla dynamiki ewangelizacyjnej. Jest to także troska o dziedzictwo Prymasów Polski. Obok pracy ks. Władysława Kwiatkowskiego *Prymasowska Kapituła i Kolegiata w Łowiczu (1433-1938)* z 1938 roku może stać się przyczynkiem do prac badawczych w zakresie organizacji i odpowiedzialności za powierzone sobie dzieła w Kościele. Choć współcześnie zadania kapituł odnoszą się przede wszystkim do aspektu liturgicznego, niesione dziedzictwo przodków nie może pozostawać obojętne, co więcej troska o dziedzictwo wieków jest zobowiązaniem i troską dotyczącą także kolejnych pokoleń.

ks. Jerzy Swędrowski

Milena Kindziuk, *Józef Kardynał Glemp. Ostatni taki Prymas, Świat Książki, Warszawa 2010, ss. 536.*

Historia Kościoła znaczone jest wiernością orędziu Dobrej Nowiny i odczytywaniem znaków czasu, który jest bezcennym darem i szansą ku odkrywaniu prawdy. Paradoksalnie wielkość w dziejach Kościoła nie odpowiada obiegowym kryteriom i parametrom. Pierwsze wieki po Chrystusie znaczone były prześladowaniami i chęcią eliminacji wyznawców Jezusa z Nazaretu. Dzieje Apostolskie opisują młody Kościół doświadczający prześladowań i rozproszenia, który żyje obecnością Ducha Bożego: „A Kościół cieszył się pokojem w całej Judei, Galilei i Samarii. Rozwijał się i żył bogobojnie, i napelniał się pociechą Ducha Świętego” (9,31). Zatem podstawą rozwoju wspólnoty wierzących pozostaje wierność Bogu, nie zaś okoliczności zewnętrzne. Próby dotyczące wyznawców Jezusa Chrystusa wzmacniają wiarę i pozwalają spoglądać z pokorą na własne możliwości.

W historię Kościoła powszechnego od z górą tysiąca lat wpisuje się historia Kościoła w Polsce. Naznaczona ona została świadectwem swoich głównych patronów: św. Wojciecha i św. Stanisława. Męczeństwo pasterzy jest znakiem wierności Najwyższemu Pasterzowi – Jezusowi Chrystusowi. Postacie świętych biskupów męczenników uświadamiają ich odpowiedzialność za Ojczyznę i za ład moralny. Charakterystycznym znakiem polskiego Kościoła pozostaje wierność mimo przeciwności, co więcej prawdziwe przeciwności hartują ducha i wyzwalają autentyczne postawy odpowiedzialności chrześcijańskiej. Na przestrzeni tysiąca lat świadectwo męczeństwa w Polsce stawało się znakiem zachęcającym i umacniającym w odczytywaniu swojego miejsca w Kościele i Ojczyźnie.